



„Lekarze działali jak samotne wyspy, izby mają za zadanie połączyć ich w działaniu” - wspomnienie o prof. Tadeuszu Chruścielu w 15. rocznicę śmierci

Z okazji 15. rocznicy śmierci I Prezesa Naczelnej Rady Lekarskiej, profesora Tadeusza Chruściela, pragniemy uczcić pamięć znakomitego lekarza i lidera, który odgrywał kluczową rolę w kształtowaniu polskiej medycyny i odbudowie samorządu lekarskiego w Polsce.

Prof. Chruściel był nie tylko autorytetem w dziedzinie medycyny, ale również wizjonerem, który z wielką pasją podchodził do kwestii samorządu lekarskiego. Jego działania przyczyniły się do ugruntowania niezależności i autonomii zawodu lekarza i lekarza dentystry. W trosce o przyszłość polskiej medycyny, prof. Chruściel zawsze podkreślał znaczenie etyki, odpowiedzialności oraz współpracy w ramach samorządu. Sekretarz NRL Grzegorz Wrona złożył hołd Profesorowi, odwiedzając jego grób na wojskowych Powązkach.

- Profesor Chruściel angażował się w liczne inicjatywy mające na celu poprawę warunków pracy lekarzy oraz podnoszenie standardów opieki zdrowotnej. Był jednym z pionierów, którzy na nowo stworzyli struktury Naczelnej Izby Lekarskiej. Jego wiedza i oddanie dla środowiska lekarskiego pozostają w naszej pamięci oraz działaniach na rzecz rozwoju i umacniania prestiżu zawodu lekarza i lekarza dentystry- mówi dr Wrona.

Zachęcamy do zapoznania się z poniższym artykułem „Gazety Lekarskiej”, który przybliży myśli i idee Profesora na temat samorządu lekarskiego i stanowi cenną lekcję dla wszystkich jego członków.

Dodatkowo, polecamy lekturę wywiadu z Profesorem dla „Gazety lekarskiej” z lipca 1990 r., gdzie dzieli się swoimi przemyśleniami na temat wyzwań, przed którymi stali ówczesni polscy lekarze oraz roli, jaką samorząd lekarski odgrywał w ochronie i promowaniu wartości etycznych w medycynie. <https://gazetalekarska.pl/samorzad-musi-obejmowac-wszystkich-lekarzy/>

Pamiętajmy o dziedzictwie prof. Tadeusza Chruściela i jego niezłomnej walce o prawa i godność lekarzy i lekarzy dentystry. Niech jego wizja i zaangażowanie będą dla nas inspiracją w codziennej pracy. Cześć jego pamięci!

Okiem prezesa NRL I kadencji Tadeusza Chruściela

Autor: Gazeta Lekarska, <https://gazetalekarska.pl/okiem-prezesa-nrl-i-kadencji-tadeusza-chrusciela/>

W odrodzonym samorządzie byli liderami w poszczególnych kadencjach, ale nie mieli łatwego życia. Z jakimi problemami musieli się mierzyć?

Choć kandydatura Tadeusza Chruściela nie była planowana, na I Krajowym Zjeździe Lekarzy wybrano go prezesem NRL.

Przeszedł do historii jako ten, który organizował struktury NIL, przejmując od administracji państwowej prowadzenie rejestru lekarzy, orzecznictwo oraz wydawanie prawa wykonywania zawodu.

Postrzegał samorząd lekarski wieloaspektowo. W „Kronice Izb Lekarskich w Polsce” z lat 1945-2005 autorstwa Zygmunta Wiśniewskiego prezes Chruściel mówił: „Dotychczas lekarze działali jak samotne wyspy, izby mają za zadanie połączyć ich w działaniu”.

Angażował się w sprawy podnoszenia prestiżu zawodu lekarza. Podkreślał: „Od administracji państwowej przejęliśmy rejestrację i wydawanie prawa wykonywania zawodu nie w sposób mechaniczny, ale jakościowo inny niż dotychczas. Wydając je, będziemy sprawdzać nie tylko, czy

lekarz posiada dyplom, ale czy odbył staż pod kierunkiem osób, do których izba ma zaufanie". Ten prestiż budował też przejściem spraw związanych z orzecnictwem odpowiedzialności zawodowej, którymi dawniej zajmowali się urzędnicy. O sprawach płacowych lekarzy, którzy w tym czasie walczyli o podwyżki, mówił tak: „Jako samorząd bierzemy udział w negocjacjach płacowych i osiągnęliśmy sukces, uzyskując indeksację wynagrodzeń lekarzy do poziomu 100 proc. dochodu, ale nie dublujemy związku zawodowego, w rozmowach z rządem chcemy wnieść swój odrębny wkład i spojrzenie”.

